

Zamówienia publiczne: odwołania

Dodano: 30.03.2008

30.03.2008

Przedsiębiorcy będą się mogli odwoływać od decyzji urzędników nawet w najmniejszych przetargach. Nie będą jednak mieli prawa kwestionować konkurencyjnych ofert

Projekt nowelizacji prawa zamówień publicznych już niebawem powinien trafić do Sejmu.



Jego autorzy chcą przywrócić przedsiębiorcom prawo składania odwołań także w wypadku mniejszych przetargów.

Dzisiaj wykonawca może odwołać się do Krajowej Izby Odwoławczej tylko wtedy, kiedy wartość zamówienia wynosi co najmniej 137 tys. euro lub 206 tys. euro (w zależności od tego, kto organizuje przetarg: administracja centralna czy samorządowa). Poniżej tych progów może jedynie składać protest. A ten jest rozstrzygany przez samego zamawiającego, który na dodatek może w ogóle pozostawić go bez odpowiedzi.

Jeśli Sejm zaakceptuje propozycje rządu, wykonawcy będą mogli składać odwołania także poniżej wspomnianych progów. (...)

W jakich sytuacjach firma będzie się mogła odwołać do KIO?

Gdy zamawiający wybierze bezprawnie jeden z trzech niekonkurencyjnych trybów (negocjacje bez ogłoszenia, wolną rękę lub zapytanie o cenę), niewłaściwie opíše sposób oceny spełniania warunków i bezpodstawnie wykluczy wykonawcę (lub odrzuci jego ofertę). W innych sytuacjach odwołania nie będą przysługiwały.

Firmy nie będą więc mogły podważać poprawności specyfikacji istotnych warunków zamówienia czy wytykać błędów w ofertach innych wykonawców. Będą natomiast miały prawo bronić własnych ofert, jeśli zamawiający chciałby je bezpodstawnie odrzucić.

Więcej: [?Rzeczpospolita?](#)

firmylesne.pl

Komentarze (0)

Nie dodano jeszcze żadnego komentarza.